

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 31 Marca r. s. 1824 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 23 marca.

Przez najwyższe dyplomata JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, z dnia 27 lutego, na podanie JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, w nagrodę gorliwości w sprawowaniu swych obowiązków, generał major, *Perski*, dyrektor 1go korpusu kadetów, i generał major *Markiewicz*, odznaczający się w zarządzaniu 2gim korpusem kadetów, naylaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Przez najwyższy dyplomata z dnia 1 marca, namiestnik alexandronewskiej ławry, archimandryta, *Tobiasz*, za długą i gorliwością oznaczoną służbą na różnych urzędach, naylaskawiej policzony do orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy wielkiego krzyża.

Przez Najwyższe Ukazy JEHO CESARSKIEJ MOŚCI do Rządzącego Senatu:

D. 4 stycznia. Zważywszy coroczne pomnażanie się spraw nowo wchodzących do 5go Departamentu Rządzącego Senatu, których ułatwienie również wymaga pomnożenia pracy, Uznaliśmy za rzecz potrzebną, zgodnie z przedstawieniem Ministra sprawiedliwości, uznanem za dobre przez Komitet Ministrów, ustanowić przy tym departamencie, od nadchodzącego 1824 roku, trzeci oddzielny urząd, pod nazwaniem 3go oddziału 5go departamentu Senatu, z osobnym Ober-Prokurem i kancelaryą, podług tu załączonego i przez Nas potwierdzonego etatu.

Pospołu z tem zważywszy niedogodności te-  
rażniejszego rozdziału spraw w Kryminalnych Departamentach Senatu, Znajdujemy pożyteczniejszem rozdzielić je, nie podług ich rodzaju, ale podług gubernij w taki sposób, iżby wszystkie sprawy kryminalne i śledztwienne, bez żadnego w rodzaju ich rozróżnienia, wchodziły oddział do każdego oddziału 5go i 6go Departamentu Senatu, podług listy gubernij tu załączonych.

Na tej podstawie Rozkazujemy: z 1go i 2go oddziałów 5go departamentu przesłać do nowo ustanowionego 3go oddziału wszystkie sprawy tych gubernij, które do niego w liście są przeznaczone; inne zaś dawne sprawy, tak w 5tym jak i w 6tym Departamentach zostawić aż do ich ukończenia w tychże oddziałach, w których się teraz znajdują, nie przysyłając z jednego oddziału do drugiego; nowe zaś sprawy mają wchodzić do każdego oddziału podług listy.

Zresztą, jeżeli w następstwie czasu, do któregokolwiek oddziału wchodzić będzie spraw więcej; tedy, dla zrównania w pracy, mogą być one, za rozrządzeniem Ministra sprawiedliwości, przesyłane do innego oddziału.

Etat kancelaryi 3go oddziału 5go Departamentu Rządzącego Senatu: 1 ober prokurator 4000 r. jemu na stoł 2000 r., 2 ober sekretarzów po 3000 r., 4 sekretarzów po 1500 r., 1 eksekutor 1200 r., 1 protokolista 1000 r., 1 rejestrator 800 r., 10 kancelaryistów lub powyczyków po 750 r., 16 podkancelaryistów, czyli ich pomocników po 500 r., 16 kopistów po 550 r., 2 stróżów po 120 r., na

rozchody kancelaryjne 3350 r. wszystkich osób 54, a na rok 45,690 r. Translatora, w zdarzonej potrzebie, może ten oddział użyć z 1go oddziału tegoż departamentu.

Na tym etacie własną JEHO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano tak: *Ma być podług tego*  
ALEXANDER.

Carskie Siedło  
dnia 4 stycznia 1824 roku.

Rozkład gubernij na trzy oddziały 5go departamentu Rządzącego Senatu co do spraw kryminalnych i śledztwicznych: I SZY ODDZIAŁ: gubernija: sanktpetersburska, archangielska, ołonecka, wołogodzka, nowhorodzka, twerska, jarosławska, kostromska, włodzimierska. II GI ODDZIAŁ: witebska, mohilewska, smoleńska, kałuzka, połtawska, czernihowska, kijowska, slobodzko-ukraińska, kurska. III GI ODDZIAŁ: pskowska, inflantska, estońska, kurlandzka, mińska, wileńska, grodzieńska, białostocki obwód, wołyńska, podolska.

Rozkład gubernij na dwa oddziały 6go departamentu Rządzącego Senatu co do spraw kryminalnych i śledztwicznych: I SZY ODDZIAŁ: gubernija: moskiewska, niżehorodzka, kazańska, simbirska, penzeńska, sarałowska, orenburska, wiatska, permska, tobojska, tomska, irkutska, jeniseyska. II GI ODDZIAŁ: rjańska, tulska, orłowska, weronezka, tambowska, ekaterynosławska, tauryska, chersońska, Bessarabia, astrachańska, kaukazka, Gruzja, Wojsko Dońskie.

Na tych rozkładach podpisano własną JEHO CESARSKIEJ MOŚCI ręką: *Ma być podług tego*  
ALEXANDER.

Carskie Siedło  
stycznia 4 1824 r.

D. 15 lutego. Ustanowiony został w Wilnie czasowy departament Sądu głównego, na sprawy kryminalne i śledztwienne.

D. 26 lutego. Przychylając się do prośby najpokorniejszej odstawnego podpółkownika, *Dziatłowa*, przez wzgląd na dawniejszą jego odznaczającą się służbę, Naymilościwiej Nadajemy wychowancom jego: *Konstantemu* i *Krzysztofowi*, oraz *Annie*, *Julii*, *Wierze*, *Alexandrze* i *Nadziei*, dostojęństwo ślachestwa, pozwalając przybrać imie radowe *Razowskich* i herb, który *Herolda* ma ułożyć i do potwierdzenia Nam podać.

D. 28 lut. Medyk *Martinengo*, w nagrodę gorliwej służby przy byłej missyi w *Konstantynopolu*, mianowany radcą dworu.

D. 3 marca. Radca dworu, *Martos*, mianowany prezydentem sądu gubernialnego jeniseyskiego.

Tęże daty. Naczelnikiem oddziału w kommissyi, ustanowionej przy kolegium admiralicyjnym, dla rozpatrzenia i udecydowania interesów i ciąg dawniejszych, naznaczony radca kolegiálny *Balle*, z pensją etatową po 3000 r.

Tęże daty. Rady kolegialni, *Zawitow* i *Wolkow*, przy zupełnem, na własną prośbę, uwolnieniu od służby, na podstawie Ukazu 18 lutego 1761 roku, mianowani radcami stanu.

Tęże daty. Rady tytularni, *Rubetski* i *Moskwin*, przy zupełnem umolpieniu, na własną prośbę.



ba, dla słabości zdrowia, ze służby, za 53letnie chwalebne jej sprawowanie, otrzymali pensyi dożywotniej, pierwszy 210 r., drugi 100 rubli.

D. 10 marca. Naczelnik oddziału departamentu różnych poborów i podatków, radca dworu *Prutchenko*, mianowany wice-gubernatorem rjazańskim i podniesiony na radcę kolegijskiego.

D. 14 marca. Wice dyrektorem departamentu różnych podatków i poborów, mianowany radcą kancelaryi tegoż departamentu, radca kolegijski, *Karniejew*, i za oznaczającą się gorliwość wyniesiony na radcę stanu.

Przez Najwyższy Ukaz do kapituły orderów rossyjskich, pod dniem 1 marca, w nagrodę gorliwości i odznaczającej się służby, były rektor akademii duchownej kijowskiej, archimandryta *Moyżesz*, mianowany wikaryuszem dyecezyi nowogrodzkiej, i rektorowie: akademii moskiewskiej duchownej, archimandryta klasztoru nowospaskiego w Moskwie *Cyryll* i seminarjum kiszniewskiego, archimandryta klasztoru Narodzenia Panny Maryi, *Iryneusz*, nasyłaskawiey policzeni do orderów 5. Włodzimierza 3ciey klasy.

Tęże daty. Assesor kolegijski, *Łabieński*, drugi sekretarz przy poselstwie Cesarzkiem w *Paryżu*, nasyłaskawiey mianowany kawalerem orderu 5. *Anny* 2giey klasy.

Przez Najwyższy Ukaz JEGO CESARSKIEY MOŚCI do JEgo Królewskiej Wysokości, Główno-zarządzającego drogami komunikacyi, Xiążęcia *Alexandra Wirtemburskiego*, pod dniem 18 lutego, rzeczywisty radca stanu, *Szabin*, przeznaczony do szczególnych poleceń, przy JEgo Królewskiej Wysokości, z pensyą roczną po 3500 rubli.

W przełożeniu do Rządzącego Senatu, Ministra sprawiedliwości, P. Jenerała piechoty i Kawalera Xiążęcia *Łobanowa Rostowskiego*, p d dniem 29 lutego, wyrażono: P. Jenerał artylleryi, Hrabia *Arakczew*, komunikował P. Ministrowi sprawiedliwości, iż żona i dzieci ślachtoica gubernii woronezkiej, sekretarza kolegijskiego, *Andrzeja Agiejewa*, odsadzonego od służby cywilney w roku 1798 przez N. y. y. z. s. Rozkaz, razem z innemi stanu ślacheckiego, za usprawiedliwienie zmarłego Hrabiego *Borysa Deajera*, udawali się do CESARZA JEGO MOŚCI z prośbą nypoddanniejszą o N. y. m. i. o. s. i. w. s. z. e. j. e. n. u. d. a. r. o. w. a. n. i. e. i. że JEGO CESARSKA MOŚĆ, przez wzgląd na wiek ośmdziesiątletni pomienionego *Agiejewa*, oświadczył N. y. m. i. o. s. i. w. s. z. e. z. z. w. o. l. e. n. i. e. a. ż. e. b. y. n. i. e. u. w. a. ż. a. c. o. g. a. d. a. l. z. o. d. s. a. d. z. o. n. e. g. o. o. d. s. l. u. ż. b. y.

Gazeta senacka ogłosiła Ukazy Rządzącego Senatu następujące:

1) Dnia 21 lutego, z 1go Departamentu: uwalniający skarbnych powiatowych od poświadczania soli w miastach nadetatowych;

2) D. 27 lut. z 1go Departamentu: o nieuzyskiwaniu poślin od majątkow, testamentem zapisywanych na rzecz ubogich i na zakłady dobroczynne w królestwie hannowerskiem.

3) D. 28 lut. z 1go Departamentu, dozwalający Izbnm Skarbowym na wazenie soli używać pieniędzy, z summ w gotowiznie w nich będących.

4) D. 29 lut. z 1go Departamentu, dozwalający wprowadzać niektóre produkta z Królestwa polskiego do Cesarstwa, za opłatą postanowionej poszliny. (Ogłosimy w zupełności).

Pułkownik artylleryi *Benderski*, komendant wileński, przybył do stolicy.

## FRANCYA.

Paryż dnia 17 marca.

(Gaz. le Conserv. Impart.).

Czytamy w gazecie *Mémorial Bordelois*: zakonniczy *Trapisci*, znani z ostrości swojej reguły, będą wkrótce znowu wprowadzeni do klasztoru, fundowanego w dniu 30 grudnia ostatniego w S. *Aubin*, w bliskości St. *Médart*. Ten gościnny przytułek przeznaczyła im dobroczynność wielu wiernych, którzy się ubiegali w przyczynieniu się do tego zakładu darami wszelkiego rodzaju. Zakonniczy udadzą się jeszcze d. 8 do kościoła katedralnego w *Bordeaux*, a ztąd pójdą objąć w dziedziectwo nowy swój dom.

Dwór francuzki włoży żałobę, z powodu śmierci Xiężniczki *Kunegundy* saskiej, ciotki Króla *Jmci Ludwika XVIII*: miała wieku 84 lat.

Gazeta *l'Echo du Nord* utrzymuje, iż elektorowie konstytucyjni departamentu *du Nord* nie chcieli mieć żadnego uczestnicwa do wyborów zgrumadzeń elektoralnych.

Paryż, dnia 20 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdawało się, iż drugi pojazd, idący pospolicie za pojazdem królewskim, gdy Monarcha wyjeżdża, jest zbitecznym. Tym czasem podczas ostatniej przejażdżki, ta Monarchy przezorność okazała się użyteczną; pękł bowiem koziół u pojazdu i Król *Jmć* prześiadł do drugiego pojazdu.

Minister wojny rozesał okólnik do prefektów, donosząc, iż rzeczywista liczba woyska jest większą, niż podług budżetu być powinna, i dla tego nie można już przyjmować ludzi, którzy się chcą zaciągnąć do woyska.

Na przełożenie kanclerza ministra sprawiedliwości, Monarcha zamienił karę śmierci *Antoniemu Loujon*, za spisek przeciwko rządowi, na zotoletnie więzienie.

Dnia 22. Król *Jmć* wydał kilka urzędów względem postanowionej d. 6 stycznia r. b. wielkiej rady handlowej i osad. Jedno z nich obeymuje kilka odmian względem składu tego bióra; drugie mianuje członkami rzeczoney rady: ministrów stanu Xięcia *Levis* i Hrabiego *Vaublanc*; parów: Hrabiego *Mollien*, hrabiego *Chaptal* i Barona *Portal*; członków wzy deputowanych: Barona *Durand*, *Fajon* i *Olivier*. Trzecie mianuje Hrabiego *St. Cricq*, jenerałnego dyrektora cel, prezesem bióra handlu i osad, a Barona *Previlli* referendarza rady stanu, sekretarzem wielkiej rady handlu i osad.

Xiądz *Fontenay* arcy-biskup w *Bourgos*, otrzymał dostojność Para.

Onegdaj wieczorem zapaliła się sadza w kominie zamku *Thulleries* w mieszkaniu jatmużnika, a to powtórnie, kiedy zdawało się, że już ugazzone ogień. Szkoda jednak nie jest znaczną.

Dnia 14 b. m. w niedzielę zrana postrzeżono w ogrodzie tulleryjskim obrażające słowa przeciwko Królowi, napisane na śniegu. Wywieziono zraz 3 ludzi, na których padło podeyrzenie; lecz wkrótce z nich jednego uwolniono, a dwóch edano pod sąd policyi poprawczy; który jednego także uwolnił, a drugiego, który się sam jeden do winy przyznał skazał na półroczne więzienie i zapłacenie 500 franków kary pieniężney. Był to robotnik w rękodzielni towarów bawelnianych, nazwiskiem *Surateau*.

Eszkadra nasza w Indyach zachodnich została niedawno powiększona 4ma galiotami, *Anemone*, *Rose*, *l'Emeraude* i *la Tapaze*, które d. 10 grudnia r. z. wypłynęły z *Roch fort*. Listy z *Martyniki* pod d. 27 stycznia donoszą o przybyciu wszystkich tych statków, z których 2 pozostaną tam na stanowisku, a 2 inne udały się do *Gwadalupy*, dokąd są przeznaczone. Przyłożą się do powściągnięcia przemyciań towarów na brzegach wspomnianych osad.

Dnia 23. Dom dla ubogich, który Xiężna *Berry* r. 1820 postanowiła wystawić w *Romy*, został ukończony i uroczyste poświęcony. Dnia 30 z. m. złożono tam serce Xięcia *Berry*, pod statką s. *Karola Beromeusza*, patrona nieboszczyka. Dano następujący napis: „Tu leży serce C. F. d'Artois Xięcia *Berry* godnego syna s. *Ludwika* i wielkiego *Henryka*. Posiadał waleczność i cnoty dostojnego swego rodu. Oyciec ubogich, podpora nieszczęśliwych, zginął zaważenie od sztytu buntowników. Zgon jego był zgonem bohatra.”

Na pogrzebie Xięcia *Cambaceres* znajdowali się między innemi: Xiąże *Talleyrand*, Xiąże *Bassano* (*Maré*), niektórzy ministrowie, marszałkowie Francyi, oraz wielu Parów, jenerałów i innych osób. Za karawanem szło 17 żałobnych pojazdów, 920 ubogich z pochodniami i blisko 600 żołnierzy. Przeszło 150 pojazdów kończyło paradedę pogrzebową. Zmarły Xiąże zostawił ogromny majątek, który dwom synowcom swoim zapisał.



Starszy dostanie oprócz pałacu szacowanego 800,000 franków, papiery skarbowe czyniące 250,000 franków roczney wieczystey prowizyi, a młodszy także papiery czyniące 150,000 franków podobney prowizyi. Bratu swemu przeznaczył Xiazę 12,000 franków roczney wieczystey prowizyi i 4 akcyje kanałowe. Siostrze, Pani *Gilles*, zapisał majątność czyniącą 5000 franków rocznego dochodu i 40 akcyj bankowych, a troygu jej dzieciom 146,000 franków; siostrzenicy zaś swojej, Pani *Delaire*, 150,000 franków. Baron *Seguier*, pierwszy prezes sądu appellacyjnego, dostanie 1000 franków roczney wieczystey prowizyi, a sekretarz *Lavalle*, który go na wygnaniu nie opuścił, 5500 franków roczney wieczystey prowizyi, oraz kilka akcyj kanałowych; dwóm zaś jego córkom przeznaczył dla każdej po 1500 franków roczney wieczystey prowizyi. Każdemu większemu kościołowi w *Paryżu* zapisał po 250 franków roczney wieczystey prowizyi, a mniejszemu po 150 franków takież prowizyi; katedralnemu zaś kościołowi w *Montpellier*, gdzie się urodził, 3000 franków wieczystey roczney prowizyi. Kuzynowi swemu, Panu *Carion de Nisas*, zapisał tylko 1000 franków i 500 franków roczney wieczystey prowizyi; marszałkowi swemu 10,000 franków i 1000 franków roczney wieczystey prowizyi; pierwszemu swemu kamerdynerowi 1000 f. i 1000 f. wieczystey roczney prowizyi; Panu *Thibon*, exekutorowi testamentu, dyament szacowany 6000 franków. Pamiętniki *Xiazęcia Cambaceres* wyjdą wkrótce z druku w 6 tomach.

Ogłoszenie Pana *Sgrizzi*, włocho, iż bez przygotowania podejmuje się ułożyć wszelką podaną mu tragedję, zwało d. 14 b. m. mnóstwo ciekawych osób. Podług życzenia jego, utworzyła się komisya, złożona z poetów i aktorów, dla zadania mu tragedji. *Talma* oświadczył, iż z losu wypadło, aby miała tytuł: *Bianca e Capello*. Obrano umyślnie rzecz mniej znaną, a ponieważ samo zgromadzenie nie zdawało się mieć dokładney wiadomości o tej hayce, przeto jeden z członków komisyi, dał następujące krótkie wyobrazenie: *Bianca* zamordowałszy pierwszego swego męża, weszła w związki małżeńskie z Xiazęciem panującym *Ludwikiem* i pragnęła pozyskać nieograniczoną władzę; lecz doznawała przeszkody od dwóch osób, które chciała otruci; zaradzono temu, i *Bianca* sama wpadła w sidła, które na drugich zastawiła. Wszyscy mówcy języka włoskiego zgodzili się na to, iż *Sgrizzi* dokazał rzeczy nadzwyczajney. Rozmowy wchodzących do tej tragedji aktorów, obymowały wprawdzie często przesadzone obrazy i opisy; brak czynów dawał się postrzegać; lecz byłoby niesprawiedliwością sądzić z surową krytyką o tragedji, która się bez przygotowania układa. Pan *Sgrizzi* deklamując zmieniał głos, i otrzymał wielkie pochwały. Talent jego jest zawsze nadzwyczajnym zjawiskiem natury. Pan *Eugeniusz de Pradel*, poeta francuzki, chcąc ubiegać się z Panem *Sgrizzi*, podobnie ogłosił, iż w danej materji deklamować będzie bez przygotowania tragedję w pięciu aktach.

Tutejszy Dziennik *Oriflamme* donosi, iż od dnia 16go b. m. przestanie wychodzić, czyniąc przaytém następującą uwagę: „Dopóki rewolucya zdawała się nam zagrażać, było obowiązkiem każdego dobrego francuza pomnażać narzędzia, zbijające nauki nierządu przez zasady porządku. Był to jedyny sposób pokonania rewolucyi z korzyścią dla monarchii. Ropaliści nie zaniedbali żadnego środka, mogącego poprzeć tę wielkomyślną walkę; lecz teraz, gdy cała Francya, przez swoje wybory, rewolucyą nazawsze pokonała, wolno jest położyć koniec usiłowaniom, które z jednej strony będąc ciężliwemi, z drugiej stały się zbytecznemi.“

List z *Bastii* (na wyspie Korsyce) pod d. 18 lutego donosi: „Bandy rozbojników napastują okolice tutejsze. Zamordowali okrutnie pewnego urzędnika sądowego, za którego wykupno żądali 100 luidorów, a czego im nie wypłacono. Wdowa po *Muracie*, byłym Królu Neapolitańskim,

miała tu niedawno sprawę z kupcem nazwiskiem *Gregori*; szło o pieniądze, które małż. jej w czasie pobytu swego w Korsyce pożyczył od kupca. Obie strony pogodziły się.“

P. *Reynier*, który wydał już dzieło o ekonomii polityczney i rolnictwie celców, germanów, persów, fenicyanów, arabów i żydów, napisał teraz drugie dzieło w tejże materji o egipcyanach i kartageńczykach, z uwagami o starożytności e-tyopów.

W *Paryżu* piętnastoletnia dziewczyna chciała pozbać życia starą kobietę przez zostawienie węgli tlejących w izbie, gdy owa kobieta spała w nocy. Kot będący w tejże izbie, czując zaduch węgli, zaczął okropnie miauczyć, co przebudziło kobietę; ale już tak zaduchem była osłabiona, iż ledwo zdołała wezwać ratunku. Dziewczyna będzie surowo karana, a kobieta uważa kota jako swego wybawcę.

Dnia 13 b. m. o wpół do 5tej wieczorem mieliśmy tu czas, w którym się burze wszystkich por roku połączyły, to jest: wiatr, deszcz, śnieg, grad, błyskawice, pioruny i grzmoty; brakowało tylko trzęsienia ziemi.

## HISZPANJA.

Madryt, dnia 10 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyszło tu postanowienie względem papieru stępowego. Obeymuje przepisy zupełnie podobne do francuzkich. Według innego postanowienia, pieniądze pochodzące z przedaży zabranych towarów przemycanych, mają być w trzech częściach użyte na uzbrojenie ochotników, a w czwartej wchodzić do skarbu królewskiego.

Rodzina królewska uda się wkrótce do *Aranjuez*. Słychać, iż do posła francuzkiego przybył goniec z listami od rządu jego, zalecającemi, aby wyjednał ustawę amnestyi.

Komisysa woyskowa tuteysza jest czynną i surową. Wczora powieszono 2 złodzieiów, którzy tylko 3 franki ukradli; dziś miano tracić pewną służącą, która moździerz mięsny ukradła; lecz otrzymała ulaskawienie od Króla, kiedy już prowadzono ją na rusztowanie.

Mieszkańcy nadbrzeżni dają jak mogą odpor algierczykom, którzy dotąd same tylko kobiety i bydlę zabrali. Kupcom w Andaluzyi oznajmiono, iż pod Algiesiras krąży fregata algierska.

Pau *Perez Juana*, członek sądu karnego w Madrycie, wyjechał z oddziałem woyska francuzkiego do *Toledo*, dla rozpoznania sprawy wielu ludzi, którzy od 9 miesięcy siedzą w tamecznych więzieniach.

Margrabia *Gardia Real*, ogłosił w gazecie tuteyszej, iż wielu ochotników rojalistowskich rozpuszczono, nie dla tego, jak złe myślący rozgłosili, iż niechcieli wykonać przysięgi: umrzeć za tron i kościoł; lecz dla domowych swoich zatrudnień.

Dnia 11. Mówią, iż w tym jeszcze miesiącu władze muniypalne będą przywrócone.

Rząd nasz (jak słychać) chce kupić od innych mocarstw najmniej 10 okrętów wojennych, lecz nie za opłatą pieniężną, ale za odstąpienie pewnych posiadłości w Ameryce.

Od granic hiszpańskich dnia 13 marca.

(z tejże gazety.)

Ukończyła się już sprawa zabójców kanonika *Vinuesa*, na których zapadł wyrok śmierci.

Słychać, iż Margrabia *Matafloryda* wyjedzie wkrótce do *Turynu*, gdzie urząd posła naszego sprawować będzie.

W *Katolonii*, *Walencyi* i *Mureyi* użyto nad brzegiem środków dla zabezpieczenia się od wyłączenia algierczyków. Podobnie uczyniono na wyspach balearskich, dokąd ma być posłany oddział woyska francuzkiego.

Liczba statków wojennych algierskich, krążących na morzu śródziemnem, nie jest małą, i o działaniach tych nieprzyjaciół niemożna powziąć dokładney wiadomości. Statki te są odcięte od Algieru, większa bowiem część eskadry angielskiej



zebraney w *Malcie*, trzyma ten port w zamknięciu. Nieuderzyła jednak, i zapewne czeka na posilki z Anglii, a zwłaszcza na statki bombardyerskie i kongrewskie. Admirał angielski posyła duplikaty wszystkich swoich listów, pisanych do Anglii przez *Marsylią* do posła angielskiego w *Paryżu*, a ten je posyła natychmiast dalej do *Londynu*.

Rodzice żony generała *Morillo* przejeżdżali przez *Yrun* do Francji. Wspomniany generał traci 18 milionów przez zabranie mu dóbr narodowych, które za rządu stanów kupił.

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 15 marca.*

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Biskup *Rhoesina*, wprowadzony na audyencyą przed Króla, przez Hrabiego *Bathurst*, podał Królowi Jmci adres katolików wyższej *Kanady*. Adres osadników *Jamaiki* podany był przez *Papa Watson-Taylor*, członka parlamentu, w towarzystwie Lorda *Hawart de Walden*, Pana *East* i pięciu innych osób.

B.1 o cudzoziemcach ma być odnowiony na 1 rok.

Wiadomości z *Limy* pod d. 10 października o porażce generała *Santa-Cruz* są sprzeczne; zapewniają, iż on pobił generała *Valdes*, i że zajął *Arequia* w 9,000 ludzi.

Kongres meksykański, ogłosił d. 16 grudnia r. 1823 wyrok, stanowiący jedność federacyjną wszystkich stanów meksykańskich.

Milczenie naszych gazet o klótni z Dejem Algierskim, zdaje się być dowodem, iż rząd nasz przed zadaniem ostatniego ciosu temu hersztowi rozbojników, chce wiedzieć: czy jest chęcią mocarstw chrześcijańskich być uczestnikami tej sprawy z Anglią.

Przyszła d. 10 poczta z *Lizbony*, wyprawiona z tamtąd d. 25 lut. Następujący wyjątek z gazety urzędowej zasługuje na uwagę: sami radykałscy angielscy, również, jak i stronnicy rewolucyj zaszłych w Ameryce, nie mogą umieszczać w tej samej kategorii pytania o niepodległość Brazylii, co i niepodległość osad hiszpańskich. Oba przypadki są w istocie swę bardzo różne. Rząd brytański jest daleko ściślej połączony z *Portugalią*, przez traktaty, a niżeli z Hiszpanią. Nadto rewolucya brazylijska jest dziełem małej tylko liczby osób; a Anglia ma największy w tym interes, utrzymanie praw dawnego i wiernego swego sprzymierzeńca.

#### PARLAMENT

Izba Niższa.

*Dalszy ciąg posiedzenia dnia 8.*

*P. Hume* zabiera głos, i żąda, ażeby cło od cukru, które jest teraz 27 do 30 szylingów od kwintala zmniejszone odtąd zostało na 7 szylingów.

*P. Barrington* opiera się temu: utrzymuje, że to zmniejszenie, które dla kupujących będzie tylko jeden penny na funcie, bardzo mało przyniesie im ulgi; gdy tym czasem nastąpi ztąd znaczna strata dla skarbu; ponieważ, rzecze szanowny członek, konsumpcya cukru jest daleko znaczniejsza w Anglii, jak w innym jakim kraju; we Francji, n. p. nie przechodzi czwartęj części.

*P. Huskisson* dowodzi podług dokumentów autentycznych, iż dawniejsze osady, to jest te, które należały do korony przed r. 1792, wydają przewyżkę 322,000 kwintalów cukru, takż przewyżka jest 307,000 kwintalów z osad nowych, w ogóle 629,000 kwintalów. Konsumpcya ogólna cukru w Anglii jest 2,700,000 kwintalów, od których potrzeba odciągnąć to, co wychodzi za granicę, a czego nie można kłaść mniej jak większą połowę ogólnego produktu z tej osady. *P. Huskisson* kończy uwagą, iż zmniejszenie o jeden szyling na kwintale zmniejszy przychód publiczny na 150,000 f. s.; zmniejszenie zaś na 7 szylingów żądane przez *P. Hume*, zużyłoby kraj na 1,050,000 f. s. (26 milionów rubli).

*P. Hume* użala się, iż go nie zrozumiano i cofa swój wniosek.

*P. Huskisson* wchodzi w szczegóły bardzo drobne względem handlu jedwabiem. Niezmierną wyższość francuzów, w tym rodzaju rękodzielnictwa, a jeszcze więcej taniść ich materij jedwabnych utrzymują rękodzielnie angielskie w pewnym rodzaju nieczynności i ponizenia. Gust dam angielskich do atlasów i kitajek francuzkich tak jest widoczny, iż gdy fabrykanci angielscy chcą przedać jaką sztukę, która z ich warsztatów wyszła, wtedy każą przemysłnikom na brzeg je wyrzucać pod znakiem francuzkim. Nigdyby ani jednego łokcia nie sprzedali, gdyby rozumiano, że jest w kraju robiona. Damy Stanów Zjednoczonych myślą podobnie; mają sobie za znieprawę nosić wstążkę przywiezioną z *Londynu*, a nie z *Paryża*.

*P. Ellice* potwierdza, że niema wątpliwości, iż kobiety obu półsferów nie inaczej myślą. Oświadcza, iż, chociaż jest bardzo dobrym angikiem, nie zaprzecza bynajmniej tak utrzymywać, że francuzi nieskończenie nas przewyższają w robieniu materij jedwabnych, farbowaniu i dobrym guście desseniów, i pomimo tych wszystkich wyższości, oddają swoje materje 30 do 40 na 100 taniej, aniżeli rękodzielnicy angielscy. Izba postanawia, iż jutro będzie słuchała raportu swojego komitetu, względem projektu, zmierzającego do odwołania zakazu, wprowadzania materij jedwabnych francuzkich.

*P. Gulburn* zapowiada, iż odłoży na dzień 16 tego miesiąca swój wniosek, względem chowania katolików irlandzkich na cmentarzach ewangelickich.

*Posiedzenie dnia 9.*

*P. Grattan* podaje prośbę, podpisaną przez hierarchią katolicką w Irlandji, która żąda zniesienia nadużyć, niemogących być cierpianemi w systemacie instrukcyi publicznej: jest np wiele miast i miasteczek w Irlandji, w których, w liczbie dzieci chodzących do szkół przypada jeden ewangelik na 40 lub 50 katolików, a jednak wszyscy nauczyciele są wyznania ewangelickiego; katolicy przekładają, iż ponieważ sami płacą tym nauczycielom, niechby przynajmniej było kilku nauczycieli z ich religii.

*P. Gulburn* opiera się tej prośbie: utrzymuje, iż nie możnaby było wprowadzić profesorów katolickich do szkół, bez powiększenia zarodów niezgody.

*P. John Newport* oświadcza, iż uczyni wniosek, względem komitetu szczególnego, któryby zajął się rozstrząśnieniem instrukcyi publicznej w Irlandji. Tym czasem szanowny członek powstaje na niesprawiedliwość, z jaką obchodzą się z katolikami.

*P. Puskett* mocno popiera prośbę; wzywa Izbę do uwagi, że ta prośba jest podpisaną przez biskupów katolickich, których wpływ na umysły ludu wymaga wiele względów. Szanowny członek powstaje z energią przeciw systematowi edukacyi, w którym, pod pozorem uniknienia sporów religijnych, mówią dzieciom tylko o prawie przyrodzonym i moralności. Twierdzi on, iż bez religii, nie ma wychowania prawdziwego, ani rękoi na przyszłość.

*P. Fitzgerald*, odpowiadając na twierdzenia ewangelików, którzy oskarżają katolików, iż dzieciom swym nie chcą dawać wychowania, przytacza, iż w hrabstwach *Limmerick* i *Galway*, które są wyłącznie katolickimi, liczba szkół, których w r. 1817 było tylko trzy, podniosła się teraz do 108.

*P. Peel*, minister stosunków wewnętrznych, wyznaje, iż dzieci katolików mają też samo prawo, co i dzieci ewangelików, do dobrodziejstw edukacyi publicznej: lecz wyraża bojaźń z powodu goliwości nauczycieli katolickich do nawracania.

Izba postanawia, ażeby prośbę duchowieństwa katolickiego w Irlandji złożono na biurze, i nadto wydrukowano i rozdano.

*P. James Mackintosh* oświadcza, iż odkłada na dzień 30 b. m. wniosek, który miał uczynić d. 18 o Ameryce południowej.

DODATEK.



Wilno dnia 31 Marca r. s. 1824 Roku.

## ANGLIA.

Przystępują do drugiego czytania wniosku, względem zniesienia cła wchodowego od materii jedwabnych zagranicznych.

P. *Gulburn* prosi upoważnienia do podania wniosku, względem odmiany postanowień; wniosku, przyjętego na ostatniej sessyi, odziesięcinach kościelnych w Irlandyi.

P. *Henri Parnell*, który był zapowiedział projekt wniosku, względem upoważnienia zapisów pobożnych i fundacyi religijnych, oświadcza, iż nie ma potrzeby żądać dla nich opieki Izby, odgad, jak Lord kanclerz z prokuratorem jeneralnym wydali decyzję uroczystą, na stronę pewnej damy katolickiej, przeciwko władzy ewangelickiej, która chciała dać fundacyi pobożnej przeznaczenie, wcale przeciwne życzeniom testatorki.

P. *Martin* żąda, ażeby postanowiono karę na ludzi, którzy bardzo obciążają koni.

P. *Hume* powiada, że to obciążenie zbyt ciężkie trudne jest do dowiedzenia: ponieważ on widział, jak mały konik nioś z łatwością, ogromnego Lorda *Nugent*, gdy tym czasem koń z najmocniejszego gatunku, nie mógł utrzymać tego ciężaru.

Z tego powodu wdał się w długą i dosyć żwawą rozprawę; lecz, że liczba członków coraz poczęła się zmniejszać; mówca postrzegając, iż zostało mniej jak 40 członków; liczba przepisana do nadania ważności obradom. A zatem zamyka posiedzenie.

## AMERYKA POŁUDNIOWA.

Lima, dnia 16 października.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Słychać, iż generał Hiszpański *La Serna* wyszedł z *Cusco* dla połączenia się z generałem *Cantera*.

Rządowa meksykańska gazeta z d. 22 listopada umieściła zawarty między Kolumbią i Meksykiem traktat zaczepny i odporny, którym zobowiązały się oba państwa, pomagać sobie w sprawach zagranicznych, i gdyby wewnętrzni nieprzyjaciele spokojność państw ich zaburzyć ohojeli; obowiązały się oraz wyjednać sobie przystąpienie do tego związku reszty państw południowo amerykańskich. Gdy wszystkie te państwa połączą się razem, tedy zwołane będzie powszechne zgromadzenie państw różnych, dla naradzenia się nad wspólnemi okolicznościami. Za miejsce tego zgromadzenia się obrano ciastninę Panamy. Oprócz tego oba sprzymierzone państwa obowiązują się jeszcze wyrażnie: nie zezwolić na żadne roszczenie Hiszpanii; gdyby dopominała się wynagrodzenia za utratę dawnego panowania w osadach, ani zawiązać z żadnym rządem związków, przeciwnych niepodległości nowych państw amerykańskich.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Podług raportu podanego parlamentowi, znajduje się na składach następująca ilość zagrannicznego zboża: 461,591 kwarterów pszenicy, 3315 kwarterów żyta, 40,091 kwarterów jęczmienia, 152,351 kwarterów owsa, 10,645 kwarterów bobu, i 6558 kwarterów grochu. Pszenicy jest w Londynie 164,701 kwarterów, a w *Liwerpool* 77,985 kwarterów. (Kwarter zawiera półtrzecia korca miary polskiej).

Następująca tabella wyjęta z mowy zmarłego w roku zeszłym sekretarza towarzystwa bibliijnego angielskiego, wykazuje powiększającą się liczbę chrześcijan w każdym wieku od 1go do 18. I tak było:

w wieku	1.	Chrześcijan	500,000
—	2.	—	2,000,000.
—	3.	—	5,000,000.
—	4.	—	10,000,000.
—	5.	—	15,000,000.
—	6.	—	20,000,000.
—	7.	—	25,000,000.
—	8.	—	30,000,000.
—	9.	—	40,000,000.
—	10.	—	50,000,000.
—	11.	—	60,000,000.
—	12.	—	70,000,000.
—	13.	—	75,000,000.
—	14.	—	80,000,000.
—	15.	—	100,000,000.
—	16.	—	125,000,000.
—	17.	—	155,000,000.
—	18.	—	200,000,000.

Przypuszczając, iż cała ziemia ma tysiąc milionów ludności, rachować można w przybliżonym stosunku.

Zydów . . . . . 2,500,000.

Chrześcijan, których liczba się powiększa 200,000,000.

Mahometanów . . . . . 140,000,000.

Pogan, lub takich, którzy nie wyznają trzech powyższych religii, a których liczba się zmniejsza . . . 657,500,000.

Wynosi ogólna liczba 1,000,000,000.

Chrześcijanie dzielą się: na katolików . . . . . 90,000,000.

— Greków . . . . . 35,000,000.

— takich, którzy nie należą do obu powyższych wyznań . . . . . 75,000,000.

200,000,000.

Od roku 1818 powiększyła się liczba chrześcijan we wszystkich częściach świata. Blisko 1000 towarzystw biblijnych, rozdało wszędzie Pismo święte. W roku 1800 misjonarze ewangelicy znajdowali się w 157 miejscach, we wszystkich częściach świata, a teraz są w 252 miejscach. Dochody ich w roku 1819 wynosiły 180,000 liwów. Misjonarze katolicy okazują ciągłą gorliwość w rozkrzewianiu wiary, i w teraźniejszym wieku rozdali bardzo znaczną liczbę Pisma świętego.

— Pewny irlandczyk, nazwiskiem *Burns*, który długo był wyrobnikiem w *Glasgowie*, odziedziczył po swoim wuju, zmarłym w *Indiach Wschodnich*, 190,000 funtów szterlingów (7 milionów 600,000 zł. pol.) gotowemi pieniędzmi, kilka obszernych plantacyi i 5 okrętów.

Kurs Sankt. Petersburski dnia 18 marca:

*W e x l e.*

Na Londyn	9 $\frac{15}{32}$	pens.	} Bank. Assygn. za rub.
— Amsterdam	9 $\frac{1}{2}$	sztiv.	
— 3 mies.	9 $\frac{2}{3}$	—	
— Hamburg	8 $\frac{2}{3}$	szil. ban.	
— 3 mies.	8 $\frac{1}{2}$	—	}
— Paryż na 3 miesiące	99 cent.	—	

*P i e n i a d z e.*

Dukat holenderski nowy 11 r. 65 kop.

Ru.	{	złotem 2 r. 88 kop.	} procentow
bel.		srebrem 2 r. 74 kop.	
Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów:	{	6% assygnacyami — 108, 107	
		6% brzęczącą monetą — 107	
		5% takąż — — — 92	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 marca: rubel srebrny 3 rub. 80 kop., dukat nowy 11 rub. 62 kop., stary 11 rub. 48 kop., imperyal 36 r. 90 kopiejek.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler;

w Drukarni Redakcyi.



# Exdywizya.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na n-satisfakcyonowanie kredytorow zeszłego JW. Henryka Barona Mirbacha Jenerała Woysk Polskich i Kawalera, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego Cywilnego Departamentu, przeznaczony, i w dniu pierwszym marca roku idącego, do majątku Łaukożemy zwanego, w powiecie Telszewskim położonego zebrany, poulatwieniu wszelkich akcessorynych stopniow i oznaczeniu w dniu pierwszym maja do kancelaryi Grockiey powiatu Telszewskiego na wszystkich stronach pod karami sprzeciwieństwa komportacyi, dla oczewistego całej sprawy rozsądzienia, ziażd swój do tegoż majątku w dniu szesnastym junii roku idącego zakreslił, w takowym terminie że bez żadnych odkładow poruczone sobie dzieło ukończy, że na niestawających a pozowanych debitorach, oczewistym wyrokiem poszukiwane summy wskazać, nieobjawione zaś kredytorskie i wszelkiego rodzaju preten-sye, wieczney amissyi padać będzie obowiązany; w myśl dekretu remissyynego przez ninieyszą awizacyą zapowiada. Dat 1824 mar-ca 7 dnia.

Prezydent Ziemski ptu. Upit. i Exdyw. Jan Olechnowicz.

Ziemski ptu. Wileń. Pisarz i Exdywizor Józef Olszański.

Rosieński Grodz. Prez. i Exd. Fran. Billewicz.

## U w i a d o m i e n i e.

2 Komissya Sądowa Edukacyyna Gubernyi Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej u-wiadamia PP. Obywateli, iż w dniach 27, 28, 30 czerwca 1824 roku odbywać się będzie w mieście powiatowem Winnicy w Gubernii, Po-dolskiej leżącym, w obecności jednego z Członków Kommissyi licytacya przedaży na wie-czność majątku pojezuickiego Futorów Kaza-nichy i Kaidaczichy w powiecie Winnickim leżących, majątek ten w obrębie swoim zamyka więcej gcin włok ziemi, w której znajdują się łanki, ogrody, i łaki dworskie, grunta i sadyby włościańskie, łaski w krzakach młodych, stawki, dwór, szpichlerz, stodoła, chlewy, kar-czma i młyn dawniey exystujący, teraz nowych nakładów potrzebujący. Poddanych do tego majątku należących jest sadyb kilka. Futor Kazanicha będąc odległym od m. Winnicy na werstw 2½ zostaje w obwodzie kabaku miey-skiego Winnickiego, i przedaż trunkow w nim nie wolna. Futor zaś Kaydaczycha odległy na siedm i pół werstw od Winnicy, lubo zostaje teraz w obrębie kabaku Winnickiego, lecz sto-sownie do odebraney przez Kommissyą wia-domości od wyższej Władzy, od roku 1827 ma bydz z tego obrębu wyłączony, a w przypadku niewyłączenia którego z tych futorów albo i obudwóch razem z pomienionego obwodu ka-bakowego, dziedzic tego majątku na mocy U-kazu Rzadzającego Senatu r. 1814 dnia 24 paź-dziernika, za utraconą propinacyą odbierać bę-

dzie wynagrodzenie ze Skarbu Monarszego. Licytacya zacznie się od summy rubli srebr. 2787 kop 71 jako odpowiadający kapitałowi wyrachowanemu w stosunku 6% od terazniey-szey opłaty coroczney na rzecz Funduszu E-dukacyynego po r. s. 167 kop 26½ w okładzie za-determinowaney. Poszliny, papier herbowy i opłaty kancelaryiskie do kupującego ściągac się będą. Chcący się pisać na licytanta, złoży na vadium r. sr. 300 lub dostateczną na tę summę porękę w zakład, że się od zalicyto-waney summy nie cofnie. Złożone na va-dium pieniądze lub poręka będą zwrócone tym co się przy licytacji nie utrzymają, a naywięcey postępującemu zaliczą się, w moc ewikcyi o której niżej się pówi — gdyby zaś ten co naywyższą summę postąpił i tym sposobem prawa do dziedzictwa pomienionych majątków nabył, warunków kupna dopełnić nie chciał, lub nie mógł, vadium r. sr. 300 przezeń zło-żone stanie się Funduszu Edukacyynego wła-snością, i tenże Fundusz wróci się do praw swoich na dziedzictwo tychże majątków. Jako zaś rzeczony majątki są natury pojezuickiey i podług Imiennego Naywyższego U-kazu r. 1807 dnia 21 grudnia, summa szacun-kowa na tychże dobrach wieczystcie zostawać powinna, ani z nich podniesioną bydz może, lecz tylko procent szósty od niey na rzecz Funduszu Edukacyynego przez dziedzica tych dóbr opłacany bydz winien, przeto z powodu że te dobra po ogłoszeniu onych wakującemi do bezposrzedniego rozrządzenia Funduszu E-dukacyynego zwrócone zostały, kupujący przy zawarciu tranzakcyi wieczystey, będzie w obo-wiązku złożyć ewikcyą na trzecią część summy szacunkowey jaką zalicytuje. Jesliby nowy nabywca nie miał dóbr dziedzicznych, na któ-rychby takową trzecią część summy szacun-kowey zalicytowaney w stosunku po r. sr. 60 na jedną duszę poddanego płci męskiej stanu rolniczego swobodnego od wszelkich długów i skarbowey zaległości (na co świadectwo Sądu Głównego złożyć winien) mógł zabezpieczyć, wówczas do złożonego vadium doliczy ilość wyrównywającą trzeciej części summy sza-cunkowey zalicytowaney, a Kommissya odda-wszy takową summę na ewikcyą pewną, pro-cent od niey po 6% dla tegoż nabywcy zapewni, do którego to procentu i kapitału Fundusz E-dukacyyny w ówczas dopiero póydzie, kiedy dziedzic nowy uchybi należney Funduszowi z tych dóbr opłaty, i w przypadkach Konstytucyą 1775 r., Ukazem Imiennym 1807 r. 21 grudnia i innemi prawami Funduszowi Edukacyynemu służącemi zastrzeżonych. O bliższych warunkach przedaży jako i o stanie dóbr pomienionych mo-żna w każdym czasie powziąć wiadomość w Kancellaryi Kommissyi, a pod moment licytacji od Członka Kommissyi przytomnego temu ak-towi. Dan w mieście Krzemieńcu dnia 3 mar-ca r. 1824. Ludwik Raciborowski Kommissarz. Pisarz kollegski Assessor Rudzki.

Od dnia 1go następującego miesiąca kwietnia odnawia się pre-numerata kwartałowa na gazetę Kuryera Litewskiego; cena zwy-czayna rub. 2 kop. 25 srebr.

Obserwacje	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet
meteorologi-	dnia 29 god. 2 wiecz.	27 cal. 2,5 lin.	+ 8,5 stopni.	Połud. zach.	Pochmurno
czne.	dnia 30 — — —	27 — 4,5 —	+ 7,5 — —	Póln. zach.	Pochmurno
	dnia 31 god. 5 z rana	27 — 5,6 —	o — —	Póln. zach.	Pogoda